

Recenzja pracy doktorskiej

mgr Jakub Mugaj

"Społeczności kultury hamburskiej w Wielkopolsce. Technologia obróbki krzemienia i
organizacja przestrzenna osad w świetle analizy metodą składanek"

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jacka Kabacińskiego

Dysertacja doktorska magistra Jakuba Mugaja jest dziełem liczącym 278 stron maszynopisu, bogato ilustrowanym na ponad stu, głównie kolorowych rycinach oraz poprawnie edytorsko skonstruowanym. Składa się z dziewięciu rozdziałów zrozumiale zatytułowanych i logicznie układających się w wywód naukowy. Autor poddaje analizie technologię krzemieniarską oraz strukturę przestrzenną czterech wielkopolskich stanowisk kultury hamburskiej. Wszystkie cztery stanowiska znane są z literatury, w przypadku archiwalnego stanowiska w Linach badanego przez Profesora Michała Kobusiewicza, od blisko już pięćdziesięciu lat. Pozostałe trzy, w Mirkowicach, Krągoli i Myszęcinie, były odkryte i badane w późniejszych dekadach. Po raz pierwszy jednak prezentowane są one wspólnie w oparciu o wyniki analiz technologicznych (składankowych) oraz przestrzennych na tle całej kultury hamburskiej Niziny Środkowoeuropejskiej należącej do późnopaleolitycznego technokompleksu z jednozadziorcami. Aspekty poruszane w dysertacji i zastosowane metody mają więc charakter nowatorski.

Dysertacja napisana jest poprawnym, przystępnym językiem przy stosunkowo niewielkiej liczbie pomyłek językowych i błędów. Pracę Pana magistra Jakuba Mugaja czyta się dobrze, może z wyjątkiem rozdziału drugiego zatytułowanego „Materiały”, który jest sporym wyzwaniem dla czytelnika – opisano w nim i w dużej części zilustrowano blisko trzysta składanek z czterech przedmiotowych stanowisk hamburskich. Rozdział ten nie jest łatwą lekturą ale też jest odzwierciedleniem żmudnej pracy gabinetowej wykonanej przez

autora. Owa lektura wymaga od czytelnika weryfikacji zamieszczonych opisów składanek z ich rysunkami, przy których spędza się zdecydowanie więcej czasu niż przy częściach opisowych rozdziału. Warto jednak pochwalić autora za ten rozdział będący rdzeniem całej dysertacji. Dalsze części rozprawy, budowane w oparciu o zastosowaną i przedstawioną metodę składanek, układają się w logiczny, dobrze uargumentowany wywód.

Strukturę pracy, sposób prezentacji metod, źródeł, analiz i wniosków należy uznać za poprawny. W zagadnieniach wstępnych autor wyczerpująco przedstawił cel pracy, zakres, zarówno chronologiczny jak i przestrzenny, historię badań przedmiotu w tym teoretyczne kierunki tych badań. Zarysował również podstawy teorii aktora-sieci, która w dalszych częściach dysertacji zostanie zaaplikowana do modelu funkcjonowania społeczeństw kultury hamburskiej. Autor wykazuje, iż zna europejską literaturę przedmiotu i potrafi umiejętnie wpleść stanowiska wielkopolskie w złożony, ponadregionalny kontekst kulturowy. Umiejętnie również wzbudza zainteresowanie czytelnika stwierdzając we wstępie, iż w pracy zaprezentowany zostanie alternatywny wobec dotychczasowych obraz funkcjonowania społeczności kultury hamburskiej. Czyni tak zresztą już w samym tytule pracy pisząc o organizacji przestrzennej osad. Osad a nie obozowisk, jak zwykło się przyjmować w nomenklaturze osadnictwa kultur plejstocénskich, wskazując i podkreślając przez to jak sędzę złożoność struktur osadniczych jaką zaobserwował na analizowanych przez siebie stanowiskach.

Wyniki zastosowanej metody złożzeń zastosowanej przez autora dysertacji prezentuje wspomniany już rozdział zatytułowany „Materiały”. Składanie materiałów krzemianych należy do metod bardzo wymagających, czasochłonnych a jej zastosowanie niejednokrotnie kończy się mizernymi wynikami czy wręcz niepowodzeniem. Autorowi na szczęście udało się tego uniknąć a włożony przez niego wielki nakład pracy, widoczny na przeszło stu pięćdziesięciu stronach rozdziału, zaowocował bardzo dobrymi rezultatami – w kilku przynajmniej przypadkach udało mu się złożyć nieomal pełną sekwencję redukcji brył (Myszęcín, składanka 1, 2, 4 czy 7). Wypada pochwalić jakość ilustracji, w tym kompletność rzutowania brył. Wprowadzenie przez autora zróżnicowanej kolorystyki dla poszczególnych elementów rdzeniowania było dobrym pomysłem, ułatwiającym czytelnikowi ogląd poszczególnych składanek. Opisy i rysunki do nich wykonane są bezbłędnie – jedynie w przypadku składanki nr 2 z Myszęcina (ryc. 33) nieprawidłowo zastosowana została kolorystyka rdzenia. Wydaje mi się, iż warto byłoby do istniejących ilustracji poskładanych

brył dodać niezależnie rysunek rdzenia – w przypadku bogatych złożów bowiem rdzenie na rysunkach w dużej części znikają zasłonięte przez złożone produkty redukcji bądź zaprawy. W większości rdzenie te są już publikowane więc wzbogacenie o nie rycin ze złożonymi blokami nie byłoby bardzo czasochłonne. Za realizację procesu składania, późniejszą jego wizualizację i opis należą się autorowi gratulacje.

Czas spędzony na złożeniach pozwolił autorowi na swobodne przedstawienie wyczerpującego obrazu krzemieniarstwa kultury hamburskiej w Wielkopolsce (rozdział 3) i porównanie go z pozostałymi rejonami występowania społeczności tej kultury (rozdział 4). Tu znowu wypada autora pochwalić za przedstawienie modeli eksploatacji rdzeni kultury hamburskiej i wyczerpującej charakterystyki technologii stosowanej przez tę kulturę na obszarze całej Niziny Europejskiej. W obu rozdziałach zabrakło mi jednak odniesień do stanowisk bezpośrednio sąsiadujących z obszarem Wielkopolski. Wprawdzie we wstępie pracy autor zastrzega, że do opracowania nie włączono materiałów z koncentracji stanowisk znajdujących się w Dolinie Kopanicy na pograniczu Wielkopolski i Dolnego Śląska (Olbrachcice, Siedlnica, Łęgoń) jednak obserwacje z tymi stanowiskami związane, bazując jedynie na dostępnej literaturze, były tu wskazane. Jak wygląda redukcja rdzenia na stanowiskach „dolnośląskich”? Czy występuje na nich dwupiętrowość preferencyjna czy raczej jak w Krągoli i Myszęcinie dominuje tam eksploatacja od jednej pięty? Wiele podobnych pytań zadawać sobie może czytelnik podczas lektury rozdziałów poświęconych technologii. Jak wiadomo data uzyskana z węgla ze stanowiska w Olbrachcicach to jedna z najstarszych dat w całym zasięgu osadnictwa hamburskiego ($12\ 685 \pm 235$ uncal bp). Jeśli obie daty radiowęglowe z terenów ziem polskich uznać za wiarygodne, co jak pisze autor bywa kwestionowane, istnieje stosunkowo duża różnica czasowa pomiędzy osadnictwem w Mirkowicach a tym z Olbrachcic. W tym kontekście warto byłoby wskazać na potencjalne różnice lub podobieństwa między stanowiskami wielkopolskimi a Olbrachcicami. Czy zespół z Olbrachcic ale też z Siedlnicy charakteryzuje np. brak cech magdaleńskich, w tym piątek *en éperon*, jak to stwierdzono dla stanowisk wielkopolskich? Te informacje byłyby istotne dla pełnego obrazu technologii kultury hamburskiej strefy wschodniej.

Drugą zasadniczą część analityczną dysertacji obok studiów nad technologią obróbki krzemienia stanowią wyniki analizy przestrzennej materiału krzemienno zamieszczone w rozdziale piątym zatytułowanym „Analiza przestrzenna”. Skupiają się one na materiałach złożonych w składanki. Trzeba przyznać, że obserwacje autora nad organizacją przestrzeni

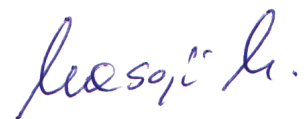
analizowanych stanowisk kultury hamburskiej są, zgodnie z zapowiedzią ze wstępu dysertacji, bardzo interesujące i alternatywne wobec dotychczasowych interpretacji. Bez implementowania wyników złożeń wykonanych przez autora do dystrybucji całego materiału krzemiennego stanowisk nie byłoby możliwe wykazanie związków poszczególnych koncentracji a tym samym czasowej zbieżności części z nich. Wprawdzie rozważania na temat możliwych lokalizacji struktur mieszkalnych, choć interesujące, pozostać muszą jedynie rozważaniami, to wykazanie względnych relacji czasowych i fazowości osadnictwa w Myszęcinie wydaje się nie podlegać wątpliwości. Na pochwałę zasługuje ponownie część graficzna rozdziału obrazująca sieć połączeń składankowych w obrębie koncentracji i pomiędzy nimi. Czytelnik ma wgląd w układ przestrzenny poszczególnych składanek, oznaczonych różnymi kolorami, łączących się w obrębie koncentracji (jak w przypadku obiektu 2B i 4 odległych od siebie o przeszło 40 metrów). Jedynie rycina nr 104 wymagałaby pewnej korekty lub dodatkowych informacji w legendzie. Dopiero w zestawieniu z ryciną nr 94 staje się ona w pełni zrozumiała. Natomiast na rycinie nr 99 należałoby zweryfikować skalę gdyż wspomniana odległość pomiędzy koncentracją nr 2B a koncentracją nr 4 wynosi znacznie więcej niż na innych rycinach.

W rozdziale siódmym i ósmym autor zwięźle podsumowuje swoje obserwacje nad organizacją przestrzenną osad hamburskich w Wielkopolsce i na Nizinie Środkowoeuropejskiej. Wykazanie istnienia układów bimodalnych oraz co ważniejsze polimodalnych na stanowiskach wielkopolskich jest niezmiernie ważne, interesujące i poczytać to należy za kolejny istotny wkład autora w studia nad kulturą hamburską. Autor trafnie zwraca uwagę na zróżnicowanie obozowisk pod względem ich wielkości i złożoności układów przestrzennych stwierdzając, że wbrew wcześniejszym ustaleniom, wśród społeczności hamburskich funkcjonowały również duże obozowiska, o skomplikowanych układach przestrzennych zawierających kilka równorzędnych palenisk, związanych najprawdopodobniej również z kilkoma obiektami mieszkalnymi, które zasiedlała grupa większa niż jednorodzinna. To właśnie na agregację sezonową wynikającą m.in. z potrzeby familiaryzacji krajobrazu zwraca autor uwagę w kolejnych dwóch rozdziałach podsumowujących pracę. Umiejętnie adoptuje on teorię aktora-sieci na potrzeby funkcjonowania społeczności kultury hamburskiej w środowisku końca plejstocenu.

Całość pracy, jak wspominałem wcześniej jest napisana poprawnym językiem i skonstruowana we właściwy sposób. Literatura cytowana jest również bez większych

błędów. Zdarzają się pojedyncze pomyłki: w pisowni nazwisk autorów (np. Paddaya w tekście i Paddayya w bibliografii), w datach przytaczanych publikacji (np. Holm 1993 na str. 16 i Holm 1996 w bibliografii), pozycji w bibliografii nie przytaczanej w tekście (np. Leroi-Gourhan A., Brezillon M. 1966), odniesienia do literatury w tekście nie umieszczonej w bibliografii (Aaris-Sorensen 2001) czy umiejscowienia pozycji w bibliografii w niewłaściwym układzie alfabetycznym (dwie prace Felixa Riede). Powyższe usterki są łatwe do skorygowania i nie wpływają negatywnie na ocenę pracy.

Podsumowując dysertację doktorską Pana Jakuba Mugaja należy stwierdzić, iż z sukcesem zrealizował on szerokie studia nad dwoma aspektami życia społeczno-kulturowego ludności kultury hamburskiej: technologii krzemieniarskiej oraz organizacji przestrzennej osad. Autor miał bez wątpienia szczęście mogąc pracować na bardzo wartościowych późnoplejstocенskich materiałach krzemiennych z terenu Wielkopolski pozyskanych w toku wieloletnich prac wykopaliskowych przez grono Profesorów: Iwonę Sobkowiak-Tabaka, Michała Kobusiewicza i Jacka Kabacińskiego. Ze swojego zadania wywiązał się jednak perfekcyjnie. Dysertacja posiada wiele nowatorskich aspektów i w przyszłości powinna ukazać się drukiem, co z przekonaniem rekomenduję. Z pewnością stanie się wówczas istotnym wkładem w badania nad kulturą hamburską w skali europejskiej i znajdzie uznanie w środowisku fachowców. W związku powyższym gorąco popieram dopuszczenie dysertacji do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Wrocław 19. 08. 2020